

Oczekiwać Pana

2 tydzień Adwentu

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego



Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu (Hbr 11,6)

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)

10.12.2023

Teksty dostępne na stronie: www.onjest.pl

Rysunek tygodnia:



Opracowanie rozważań:

Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Łukasz Kneć, Monika Mosior, Jolanta Mikos, Przemek Rożnowski, Józefa Zygmunt – Dłubacz, Maria Bodys, Sławomir Łasiewicki, Magdalena Fojutowska, Katarzyna Piwko – Zacharska, Ewa i Wojtek Palczyńscy, Piotr Stawiński, Patrycja Nocoń, Elżbieta Gładka

Korekta:

Jerzy Prokopiuk

Rysunek:

Marta Stańco

Asysta kościelna:

ks. Wojciech Jaśkiewicz

Aplikacje mobilne:

Tomek Romanowski

Druk:

Parafia NMP Bolesnej Wrocław - Strachocin

Projekty graficzne:

Gladiatore Marketing Michał Gadomski

Źródło czytań zamieszczonych w aneksie: www.liturgia.wiara.pl

Drodzy parafianie,

mamy nadzieję, że broszura, którą bierzecie do ręki, pomoże Wam w czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego a w ten sposób spotkaniu z Bogiem żywym, obecnym na kartach Pisma Świętego. Naszym celem jest pokazanie Wam przystępnego i prostego sposobu czytania, słuchania i modlitwy Pismem Świętym, tak, aby Słowo Boże, z którym się spotkacie, prowadziło Was w codziennym życiu. Szczególnie tych wszystkich, którzy rozpoczynają korzystanie z naszej propozycji prosimy o przeczytanie kilku wskazówek poniżej. One objaśnią Wam, jak najlepiej skorzystać z broszury, po którą sięgnęliście.

Broszura składa się z 3 części, w kolejności:

- a) propozycji czytania i rozważania na każdy dzień tygodnia,
- b) fragmentów Pisma Świętego do każdego z dni tygodnia (zgodnie z rokiem liturgicznym),
- c) opisu metody modlitwy z Bożym Słowem.

Możesz z niej korzystać w następujący sposób:

1. Zaznajom się z proponowanym sposobem czytania czytając opis metody Lectio Divina na ostatnich stronach. Nie chodzi o to, abyś wszystko zapamiętał(a), ale ogólnie wiedział(a) jak ona przebiega.
2. Przejdź do konkretnego dnia tygodnia i krok po kroku przechodź od jednego punktu do drugiego, według podanych wskazówek, czyli: wycisz się i zaproś Ducha Świętego do modlitwy, przeczytaj tekst do danego dnia ... i tak dalej według wskazówek, zgodnie z zaproponowanym schematem.
3. W trakcie takiego czytania i rozważania możesz, jeśli poczujesz potrzebę, ponownie sięgać do opisu metody zamieszczonego na ostatnich stronach. To pomoże Ci lepiej rozumieć i przeżyć Twoje osobiste spotkanie z Jezusem obecnym w Bożym Słowie.
4. To samo powtarzaj dla każdego innego dnia tygodnia. Bądź wytrwały(a) i cierpliwy(a) a zobaczysz owoce swojego spotkania ze Słowem, bo spotykając się ze Słowem spotykasz się z samym Jezusem. Nie spiesz się, poświęć na to przynajmniej 15 minut każdego dnia.
5. Jeśli masz uwagi czy też chcesz się podzielić swoimi wrażeniami i odkryciami ze spotkania z Jezusem z Bożym Słowem, możesz napisać do nas na: slowo@onjest.pl lub przekazać swoje uwagi Księdzu Proboszczowi.

Pozdrawiamy i życzymy błogosławionego spotkania ze Słowem Bożym - Redakcja

10.12.2023, niedziela

OCZEKIWAĆ PANA, TO BYĆ UWAŻNYM NA TO, CO W NAS I WOKÓŁ NAS

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

2 List św. Piotra 3, 8-14

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- „Jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień”. Według słów św. Jana z Damaszku, po zmartwychwstaniu czas nie będzie mierzony dniami ani nocami, ale będzie wiecznym niekończącym się dniem. Nie wiem jak Wy, ale ja nie mogę się już doczekać! Adwent to dobry moment, by trochę zwolnić, głębiej wejść w czas oczekiwania i tęsknoty za relacją z Nim. Mówisz - nie da się, za chwilę Święta, tyle spraw do ogarnięcia, prezenty do kupienia, wigilia do przygotowania... A może właśnie w ten Adwent poproś Pana z głębi serca, by pozwolił Ci doświadczyć, że czas spędzony z Nim sprawia, że potem na wszystko inne masz więcej czasu? Może podejmij takie postanowienie, że do Świąt codziennie postarasz się o więcej czasu na modlitwę?
- Dlaczego dzień Sądu Ostatecznego jeszcze nie nadszedł? „Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich chce doprowadzić do nawrócenia.” Jaka to niesamowita obietnica, że Bóg nikogo z nas nie chce stracić, chce zbawić każdego człowieka i dlatego czeka z dniem sądu. Spójrz, że Bóg czeka z sądem, aż ja i Ty się nawrócimy, więc im więcej nas jest, tym szybciej będzie mógł przyjść. Zawołaj dzisiaj do Niego z nową gorliwością – Marana Tha Panie! Przyjdź, już dłużej nie zwlekaj!
- „Oczekujemy jednak, według obietnicy, nowego nieba i nowej ziemi”. Nowe niebo i nowa ziemia będą nowej jakości. Zupełnie inne od tego co znamy. W nich zamieszka sprawiedliwość. Apokalipsa św. Jana mówi, że gdy tylko ludzie przekroczą próg tego życia, Bóg „otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu już nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły” (Ap 21, 4). Pozostaje czekać w świadomości, że Boga mogę spotkać właśnie tu i teraz, w tej chwili. Uważność połączyć się z modlitwą. Być uważnym na to, co w Tobie i wokół Ciebie. Nie wszystko musisz rozumieć, ale ze wszystkim możesz być obecnym przy Jezusie, wszystko Mu oddawać.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Najlepszy Ojczy, Abba, Tatusiu, proszę daj mi trwać przy Tobie w tym Adwencie serce przy sercu, każdego dnia. Zanurzać się w Twojej obecności, coraz lepiej Cię poznawać i być gotowym nna Twoje przyjście. Amen.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

11.12.2023, poniedziałek , Św. Damazego I, papieża

OCZEKIWAĆ PANA Z WDZIĘCZNOŚCIĄ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Psalm 85,9-14

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Jego obietnice dotyczą naszego życia. Nie mówią o abstrakcjach, nie przelatują nad głowami. Twoje *tu i teraz* interesuje Boga, który patrzy na ciebie. Wszystkie te wspaniałe pojęcia - pokój, zbawienie, chwała, łaska, wierność, sprawiedliwość, pokój, szczęście... dotyczą ciebie, jeśli tylko odwzajemniasz Bogu zainteresowanie Nim i Jego *tu i teraz*. Świat jęczy i wzdycha, ludzie narzekają na życie i wciąż mam wrażenie, że najbardziej tęsknią za sprawiedliwością. Jej brak w naszych relacjach, układach, wydarzeniach, decyzjach boli najbardziej. Może dlatego w tym psalmie pojawia się ona dwukrotnie, jak rozpaczliwy okrzyk i jego echo wśród wyniosłych skał ludzkich serc.
- Wierność też się powtarza... Zastanawiam się nad tym. Jaka jest jej wartość? Ojciec porzuca dzieci, żona po roku zdejmuje obrączkę i oddaje mężowi, dojrzałe małżeństwo z trzydziestoletnim stażem stwierdza, że czas się rozstać. Lojalność nie jest wartością w miejscach pracy, przyjaźnie rozsypują się przez trywialne sprzeczki. Wszystko nas zawodzi - życie, zdrowie, ludzie, kolejne rządy. Wierność Boga wobec mnie jest czymś tak absolutnie niesamowitym i uwalniającym, że czasem brak mi słów, by Mu dziękować. On nie zmienia zdania, nie kombinuje na boku, nie szuka lepszego ode mnie egzemplarza. Dziś, tak samo jak wczoraj i jutro, wpatruje się we mnie i słucha. Jak w cudownych słowach pieśni, które zawsze mnie przejmują, bo opisują Go prawdziwie: "ku nam łaską zdjęty". Człowiek może być zdjęty litością, ale być zdjętym łaską? To już tylko może Pan Bóg.
- *Pan sam obdarzy szczęściem.* Tak łatwo powiedzieć: nie szukaj szczęścia poza Bogiem; lecz przecież jesteśmy tylko ludźmi. Uszczęśliwia nas wiele: miłość w rodzinie, satysfakcja w pracy, świetne samopoczucie, odniesiony sukces, piękna suknia, nowe auto. Nieraz zapominamy, że te dary pochodzą od Boga. Z jednej strony należy cieszyć się nimi i nie gardzić obdarowaniem, z drugiej wdzięczność i uwielbienie są konieczne w drodze duchowego rozwoju. Prośmy dziś o postawę wdzięczności, przyjmowania, o doświadczenie bycia obdarowanym przez Boga we wszystkich sferach życia. I o dostrzeżenie powodów do dziękczynienia tam, gdzie dzisiaj jeszcze ich nie widzimy. One są.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przepraszania, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. Możesz modlić się tak: Dziękuję za Twoją wierność wobec mnie, Panie. Bądź uwielbiony!

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

12.12.2023, wtorek , Najśw. Maryi Panny z Guadalupe

OCZEKIWAĆ PANA TO DAĆ SIĘ ZNALEŹĆ JEZUSOWI

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 18,12-14

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Wcześniejsze wersety sugerują, że pod słowem mały kryje się dziecko, jednak to także taki dorosły, który się gubi i jest słaby. Jezus pokazuje, że ich miejscem jest wspólnota. Mają być w centrum, a nie na obrzeżach. Mały jest słaby. Potrzebuje troski, aby się nie gubił i był poszukiwany, jeśli taka opcja się wydarzy. Chronić go należy przed zgorzeniem, upomnieć, gdy zbłądzi i przebaczyć, gdy zawini. To dotyczy nas, którzy mamy godność dziecka Bożego. Jeśli masz odwagę to sprawdź czy tak zachowujesz się wobec członków Twojej wspólnoty - rodzinnej, parafialnej, zawodowej?
- Aby uznać w drugim godność dziecka Bożego, musisz sam ją przyjąć i uznać, że to ma wartość. Bóg troszczy się o każdego z nas, choć czasem mogą nam towarzyszyć różne emocje. Jezus mówi o radości odnalezienia tej zagubionej, bo te sprawiedliwe są przy Nim. Jeżeli w źle rozumianej sprawiedliwości gardzimy słabszymi i grzesznymi to nie ma w nas miłości Ojcowskiej. Gardząc nimi pozawalamy im się pogubić i tylko braterskie upomnienie jest tym, czego oczekuje od nas Jezus.
- Ciekawe jak wygląda radość Boga, kiedy ktoś z nas się nawróci? Jest we wschodzie słońca, pogodnym poranku po ulewie czy w iskrzącym w słońcu śniegu? Jego szczęściem jest, abyśmy wszyscy swoją ziemską drogę zakończyli przy Nim. I tak nas stworzył i wyposażył, abyśmy szukali zagubionego, którego małość ma wywoływać w nas pragnienie szukania tych małych. A tak szczegółowo to chodzi o to, abyśmy znajdowali coraz nowe sposoby ewangelizacji w naszych środowiskach i niekoniecznie to będą to wielkie rzeczy. Czasem może wystarczy uśmiech albo obecność.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu otwieraj moje oczy na tych, którzy są mali.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

13.12.2023, środa , św. Łucji, dziewicy i męczennicy

CI, CO ZAUFALI PANU, OCZEKUJĄ GO

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Księga Proroka Izajasza 40, 25 - 31

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Ile razy w życiu czułaś się zmęczona, słaba, znużona i chwiejna? Ile razy w życiu ktoś Cię zawiódł, pokłócił się, odszedł nie pojednawszy się z Tobą, wzgardził Tobą, nie chciał Ci wybaczyć? Zapewne trudno by to zliczyć. Życie nie szczędzi nam niespodzianek i trudów. Próbujemy sobie z nimi radzić sami, biegniemy z tym do przyjaciół, psychologów, kierowników duchowych – z miernym nieraz skutkiem. Tymczasem Bóg pokazuje mi dzisiaj że nie muszę być superbohaterem. To On doda siły i pomnoży moc mojej bezsilności; jeżeli się oczywiście z tym do Niego zwrócę. Wtedy jak orzeł mogę poszybować wysoko lub bez znużenia iść jak doskonały piechur. Wystarczy tylko ZAUFAC – JEMU! POWIERZYĆ WSZYSTKO - wystarczy Ci [Jego] łaski. *Moc bowiem w słabości się doskonali*” (2 Kor, 12,9).
- Zaufaj więc Jemu = Słowu. Sięgnij do Biblii, zapisz cytat, naucz się go na pamięć i wyryj w swym sercu. Czyż On nie rozkazał Ci być mężnym i mocnym? Nie bać się i nie lękać, ponieważ jest z Tobą wszędzie, gdziekolwiek pójdziesz (zob.: Joz 1, 9)? Zapewniał, że „*spełni pragnienia Twego serca (...) będzie działał*” (Ps 37, 4 - 5), „*nie pozwoli zachwiać się Twej nodze*” (Ps 121, 3). Wszak „*kto zważa na Słowo, znajdzie dobro, a kto ufa Panu, jest błogosławiony*” (zob.: Prz 16, 20) i „*nie poniesie szkody*” (Syr 32, 34). Uwierz w to, a zaczną się dziać cuda. Zaufaj obietnicom. O szczerą, prostą, synowską ufność trzeba zawalczyć; tak jak o pokorę i wytrwałość. Warto. On nie chce twojej zguby; ma przygotowany najlepszy plan na twoje życie; jest zawsze przy nas! Sam nas do tego zachęca: „*Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię*” (Mt 11, 28).
- Ufność to postawa człowieka, który swoje życie całkowicie powierzył Bogu. Łączy się z wiarą w Boga i doświadczeniem Jego miłości. Pan Jezus powiedział św. Faustynie: „*Im dusza więcej zaufa, tym więcej otrzyma. Wielką Mi są pociechą dusze o bezgranicznej ufności, bo w takie dusze przelewam wszystkie skarby swych łask*” (Dz. 1578). Wielu świętych kanonizowanych i tych bezimiennych zaufało Bogu i się nie zawiodło. „*To ufność – i tylko ufność – powinna prowadzić nas do Miłości*” (św. Teresa z Lisieux). Czy potrafię w każdej chwili dnia mówić: Jezu ufam Tobie!? Ty zajmij się wszystkim!? Powierzam Ci siebie, moich bliskich, Kościół Święty i wiem, że się nie zawiodę!?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przepraszania, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** „Do Ciebie, Panie, wnoszę moją duszę, Tobie ufam, Boże”, gdyż wiem, że „nikt, kto Ci zawierzył, nie będzie zawstydzony” (z Ps 25, 1 – 3).

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

14.12.2023, czwartek , św. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła

OCZEKIWAĆ PANA TO POSZUKIWAĆ GO STANOWCZO I Z DETERMINACJĄ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 11, 11-15

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Dziś poruszyły mnie słowa „...królestwo niebieskie doznaje gwałtu, a zdobywają je ludzie gwałtowni.” Kim są ci ludzie? Co to znaczy „zdobywać gwałtem” Królestwo Niebieskie?
- Gwałtownik to człowiek używający przemocy i siły do osiągnięcia celu. To człowiek zdeterminowany, znający wartość celu a przez to nie wahający się go zdobyć za wszelką cenę, przy użyciu wszystkich dostępnych środków. To człowiek aktywny, który nie czeka na „mannę z nieba” lecz wciąż poszukuje drogi aby dotrzeć do skarbu. Zbiera on informacje z różnych źródeł, sprawdza ich wiarygodność a w momencie gdy znajduje wymarzony skarb, planuje a następnie wytrwale i bez wahania go realizuje. To nie jest na pewno głupiec, który rzuca się bezmyślnie na pierwszą lepszą okazję, nie znając jej wartości.
- Pan Jezus w tym obrazie pokazuje mi, że nie mogę być osobą bierną. Jeśli chcę naprawdę iść za Nim, to muszę zrozumieć jak wielki skarb mogę otrzymać. Bo tylko jeżeli Królestwo Niebieskie będzie dla mnie największą wartością, to będę w stanie poświęcić Bogu całe moje życie, bez żadnych kompromisów i udawania.
- Czy jesteś „człowiekiem gwałtownym”? Czy wiesz już co jest skarbem, którego szukasz i pragniesz najbardziej na świecie? Na co poświęcasz wszystkie swoje siły, myśli oraz pragnienia? Czy walczysz o swoją wiarę wszelkimi środkami?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie Jezu, pragnę stawać się „Bożym gwałtownikiem”. Proszę o łaskę odwagi i wiary, bym potrafił z determinacją odkrywać Ciebie.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

15.12.2023, piątek

OCZEKIWAĆ PANA TO PRZEKRACZAĆ WYGODNY DYSTANS

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 11, 16-19

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Wyobraź sobie o jakiej postawie Jezus tu mówi. To ktoś, kto jest zawsze niezadowolony, krytycznie nastawiony, wybredny, a nawet zwalający odpowiedzialność na innych. Istnieją osoby mające trochę taką naturę - łatwo znajdujące słabe miejsca, niekonsekwencje, braki w ludziach, systemach, organizacjach. Jednak każdy z nas może być wystawiony na pokusę nadmiernego krytycyzmu w sferze wiary. Czy widzisz w sobie takie skłonności - w stosunku do ludzi, ale też w związku z życiem duchowym?
- Dlaczego to takie kuszące, ale też bardzo niebezpieczne? Jednym słowem - bo to wygodne! Widząc jakąś słabość czy grzech poza sobą, mogę się skupić na nim - zamiast na swoim własnym. Jest to też wspaniała wymówka do trzymania się na dystans - skoro coś nie jest w pełni pewne, dobre w moich oczach, to lepiej nie wchodzić zbyt głęboko (czyli zostać letnim!). I tak można wynajdywać argumenty przeciwko wszystkiemu - modlitwie charyzmatycznej (bo podejrzane, ponoć protestanckie), przeciw różańcowi (bo to puste "klepanie"), przeciw porannym roratom (bo rozsądek nakazuje się wyspać), przeciw zaangażowaniu we wspólnotę (bo zdarzają się krzywdy, oszustwa itp w takich grupach), przeciw spowiedzi (bo ksiądz też grzeszy, a Pan Bóg przecież słyszy serce) - dla chcącego nic trudnego. Każdemu zaproszeniu Ducha Św. można odmówić znajdując dobre dla siebie argumenty, tłumacząc jeszcze Bogu, że ja bym chciał jak najbardziej, ale to się nie da, to nie takie proste...
- To także wspaniała wymówka dla swojej słabości, grzeszności, lenistwa (i wszystkich grzechów tak naprawdę) - czyli: to nie moja wina, ale ICH (ludzi, okoliczności). Czy widzisz w sobie taki mechanizm zwalania winy na okoliczności, wymawiania się od zaproszeń i natchnień Bożych? Maryja przy zwiastowaniu nie tłumaczyła Gabrielowi, że bardzo by chciała, ale się nie da, nie ma warunków itd. Świadoma trudności spytała tylko - ale jak?, po czym z pragnieniem i ufnością przyjęła Dobrą Nowinę. Może trzeba poćwiczyć wychodzenie w ciemno za zaproszeniem Boga?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie proszę, pokaż mi, czy ja uciekam przed Twoimi natchnieniami, czy szukam wymówek? Duchu Miłości proszę uzdrawiaj mnie i ucz być blisko.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

16.12.2023, sobota

OCZEKIWAĆ PANA TO, WZRASTAĆ W POKORZE, ABY PRZYMOWAĆ BOŻE NAPOMNIENIA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Księga Syracydasa 48, 1-4. 9-11

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Kończy się drugi tydzień adwentu i Kościół ukazuje nam proroka Eliasza, który określany jest prorokiem jak ogień. Jego ogień płonął w wypowiedanym, często trudnym, słowie. To wypowiedane słowo miało moc sprawczą. Ogień ogrzewa. Ogień może poparzyć, ale i ogień może wywołać pożar. Wszystko zależy od tego, na co jesteśmy otwarci, czy potrzebujemy być poparzeni czy ogrzani. Wszystko zależy od tego, jak reagujemy na wypowiedane słowo, zwłaszcza napomnienia. Świetnie, gdy usłyszemy Boże napomnienie w Bożym Słowie i na nie reagujemy. Gdy z jakichś powodów nie zareagujemy na Boże słowo, Bóg przysyła nam człowieka, który przekazuje nam te same wezwanie czy Boże napomnienie. Potrzebujemy pokory, aby te napomnienia przyjąć. Potrzebujemy wzrastać w pokorze, aby przyjmować napomnienia jako błogosławieństwo. Jak reagujesz na Boże Słowo, zwłaszcza Słowo napomnienia? Jak reagujesz na ludzkie napominanie?
- Kiedy ogień przez trudne doświadczenia może nas poparzyć? Trudne doświadczenia mogą nas "poparzyć", gdy nie reagujemy na spokojne napominanie. Trudne doświadczenia są często po to, aby nas zmusić do głębszej refleksji i stanięcia w prawdzie, ponieważ często żyjemy w iluzji. Współczesny człowiek nie lubi przyjmować uwag krytycznych i zwykle twierdzi, że jest osądzany. Napominanie czy uwagi krytyczne mogą dać nam szansę na podjęcie potrzebnych zmian i tym samym stają się błogosławieństwem, pod warunkiem, że je podejmujemy. Od nas zależy, jak przyjmujemy uwagi krytyczne pod naszym adresem. Od nas zależy to, na jakie napominanie będziemy reagować. Wołaj zatem do Jezusa, abys umiał przyjmować Boże napomnienia jako Boże błogosławieństwo.
Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade Mną!

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Koronka biblijna z tekstu.

DUŻE PACIORKI: Powstał Eliasza, prorok jak ogień, a słowo jego płonęło jak pochodnia. On głód na nich sprowadził, a swoją gorliwością zmniejszył ich liczbę.

MAŁE PACIORKI: Słowem Pańskim zamknął niebo, z niego również trzy razy sprowadził ogień.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

Aneks:

CZYTANIA NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA

10.12.2023, niedziela – 2 List św. Piotra 3, 8-14

Niech dla was, umiłowani, nie będzie tajne to jedno, że jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień. Nie zwleka Pan z wypełnieniem obietnicy – jak niektórzy są przekonani, że Pan zwleka – ale on jest cierpliwy w stosunku do was. Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich chce doprowadzić do nawrócenia. Jak złodziej zaś przyjdzie dzień Pański, w którym niebo z szumem przeminie, gwiazdy się w ogniu rozsypią, a ziemia i dzieła na niej zostaną odnalezione. Skoro to wszystko w ten sposób ulegnie zagładzie, to jakimi winniście być wy w świętym postępowaniu i pobożności, gdy oczekujecie i staracie się przyspieszyć przyjście dnia Bożego, który sprawi, że niebo, płonąc, pójdzie na zagładę, a gwiazdy w ogniu się rozsypią. oczekujemy jednak, według obietnicy, nowego nieba i nowej ziemi, w których zamieszka sprawiedliwość. Dlatego, umiłowani, oczekując tego, starajcie się, aby on was znalazł bez plamy i skazy - w pokoju.

11.12.2023, poniedziałek – Psalm 85,9-14

Będę słuchał tego, co mówi Pan Bóg: oto ogłasza pokój ludowi i świętym swoim. Zaprawdę bliskie jest Jego zbawienie dla tych, którzy się Go boją, i chwała zamieszka w naszej ziemi. Spotkają się ze sobą łaska i wierność, ucałują się sprawiedliwość i pokój. Wierność z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość spojrzy z nieba. Pan sam obdarzy szczęściem, a nasza ziemia wyda swój owoc. Przed Nim kroczyć będzie sprawiedliwość, a śladami Jego kroków zbawienie.

12.12.2023, wtorek – Ewangelia według św. Mateusza 18,12-14

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Jak wam się zdaje? Jeśli ktoś posiada sto owiec i zabłąka się jedna z nich, to czy nie zostawi dziewięćdziesięciu dziewięciu na górach i nie pójdzie szukać tej, która się błąka? A jeśli mu się uda ją odnaleźć, zaprawdę, powiadam wam: cieszy się nią bardziej niż dziewięćdziesięciu dziewięciu tymi, które się nie zabłąkały.

Tak też nie jest wolą ojca waszego, który jest w niebie, żeby zginęło nawet jedno z tych małych».

13.12.2023, środa – Księga Proroka Izajasza 40, 25 - 31

«Z kim moglibyście Mnie porównać, tak żeby Mi dorównał?» – mówi Święty. Podnieście oczy w górę i patrzcie: Kto stworzył te gwiazdy? – Ten, który w szykach prowadzi ich wojsko, wszystkie je woła po imieniu. Spod takiej potęgi i olbrzymiej siły nikt się nie wymknie.

Czemu mówisz, Jakubie, i ty, Izraelu, powtarzasz: «Zakryta jest moja droga przed Panem i prawo moje przez Boga pominięte?» Czy nie wiesz tego? Czy nie słyszałeś?

Pan – to Bóg wieczny, Stwórca krańców ziemi. On się nie męczy ani nie nuży, Jego mądrość jest niezgłębiona.

On daje siłę zmęczonemu i pomnaża moc bezsilnego. Chłopcy się męczą i nużą, chwieją się, słabnąc, młodzieńcy, lecz ci, co zaufali Panu, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły; biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą.

14.12.2023, czwartek – Ewangelia według św. Mateusza 11, 11-15

Jezus powiedział do tłumów:

«Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on. A od czasu Jana Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie doznaje gwałtu, a zdobywają je ludzie gwałtowni. Wszyscy bowiem Prorocy i Prawo prorokowali aż do Jana. A jeśli chcecie uznać, to on jest Eliaszem, który ma przyjść. Kto ma uszy, niechaj słucha!»

15.12.2023, piątek – Ewangelia według św. Mateusza 11, 16-19

Jezus powiedział do tłumów: «Z kim mam porównać to pokolenie? Podobne jest do przesiadujących na rynku dzieci, które głośno przymawiają swym rówieśnikom: „Przygrywaliście nam, a nie tańczyliście; biadaliśmy, a wy nie zawodziliście”. Przyszedł bowiem Jan, nie jadł ani nie pił, a oni mówią: „Zły duch go opętał”. Przyszedł Syn Człowieczy, je i pije, a oni mówią: „Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników”. A jednak mądrość usprawiedliwiona jest przez swe czyny».

16.12.2023, sobota – Księga Syracydasa 48, 1-4. 9-11

Powstał Eliasz, prorok jak ogień, a słowo jego płonęło jak pochodnia. On głód na nich sprowadził, a swoją gorliwością zmniejszył ich liczbę. Słowem Pańskim zamknął niebo, z niego również trzy razy sprowadził ogień.

Jakże wstawiony jesteś, Eliaszu, przez swoje cuda i któż się może pochwalić, że do ciebie jest podobny? Ty, który zostałeś wzięty w wirze ognia, na wozie zaprzężonym w ogniste rumaki. O tobie napisano w karceniach dotyczących przyszłości, że masz uśmierzyć gniew, zanim zapłonie, by zwrócić serce ojca do syna i pokolenia Jakuba odnowić. Szczęśliwi, którzy cię widzieli, i ci, którzy w miłości posnęli, albowiem i my na pewno żyć będziemy.

LECTIO DIVINA – METODA CZYTANIA I ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: **ruminatio** – przetrawianie Słowa Bożego poprzez jego ciągle powtarzanie oraz **lectio divina** – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez rozważanie Bożego Słowa zobaczę, kim jestem, zmieni się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitewnej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

Przebieg *lectio divina*

Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (*lectio*),**
2. **Medytację (*meditatio*),**
3. **Modlitwę (*oratio*) i trwanie przed Bogiem (*contemplatio*).**
4. **Działanie (*actio*)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. To kluczowy moment przed każdym czytaniem i rozważaniem Bożego Słowa. Głębokie znaczenie Pisma Świętego jest sekretem znanym tylko Duchowi Świętemu, który objawia je komu chce, jak chce, kiedy i gdzie chce. *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* – pisze św. Paweł (1Kor 2,10). Tego Ducha Bóg udzielił i pragnie udzielać nam, jak mówi św. Łukasz: *Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą* (Łk 11,13). Dlatego tak ważne jest, aby prosić o Ducha Bożego, który sam sprawi, że księga Pisma Świętego zostanie dla nas otwarta, to znaczy zrozumiemy jego sens dla nas dziś – w czasie i miejscu, w którym się aktualnie znajdujemy.

Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset, czasami kilka), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, pociecha, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobiście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne, ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Grzechem może stać się dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap *lectio*.

Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzajmy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujmy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).

Na pewnym etapie medytacji zamienia się w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie Słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boże natchnienie. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przybierze. Może to być zarówno przebłaganie, prośba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, którą wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwą, która Jemu się podoba: *"Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą"* (Rz 8, 26-28)

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: *"Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. (Jk 1, 23)*. Zadań sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Pamiętaj, że działaniem może być także przyzwolenie, zgoda wobec Boga, aby coś w tobie zmienił, aby sam działał w tobie i przemieniał cię tak, jak chce. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Twoim *Actio* może być także nauczenie się na pamięć jakiegoś wersetu z aktualnego czytania. Możesz także pomyśleć, jakie słowo, frazę czy werset zabierzesz ze sobą na cały dzień, to znaczy będziesz je powtarzał i wracał do niego w różnych momentach dnia. W ten sposób dasz Bogu szansę i przestrzeń do Jego działania w tobie, do tego, aby cię przemieniał swoim Słowem, które samo z siebie wydaje owoc: *Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon (...)* (Mk 4,27-28).

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka samo z siebie, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Możesz korzystać z rozważań **LectioDivina** używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis, podając w wyszukiwarce: **“LectioDivina – On Jest”**



Pobierz na:
Google Play



Pobierz na:
App Store



Kindle oraz inne czytniki obsługujące format .mobi na stronie: www.onjest.pl/slowo



Facebook: [@lectiodivina.onjest](https://www.facebook.com/lectiodivina.onjest)